

Sygn. akt I ACa 1031/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Szewczyk
Sędziowie:	SSA Marek Boniecki (spr.) SSA Elżbieta Uznańska
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Zaczyk

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko E. B.

o ochronę dóbr osobistych i o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 24 marca 2016 r. sygn. akt I C 953/14

1. **oddala apelację;**

2. **przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata O. M. kwotę 6.974 zł (sześć tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt cztery złote) w tym 1.304 zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA Marek Boniecki SSA Andrzej Szewczyk SSA Elżbieta Uznańska

Sygn. akt I ACa 1031/16

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 7 grudnia 2016 r.

Powódka A. S. domagała się: 1) zobowiązania pozwanej E. B., aby ta zamieściła na swój koszt w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się wyroku

w sprawie, na łamach gazety (...) przeprosin o następującej treści: „Ja E. B. przepraszam Panią A. S. za naruszenie jej dóbr osobistych. Bardzo ubolewam nad zaistniałą na skutek mojego działania sytuacją w wyniku czego Pani A. S. została pozbawiona ochrony przewidzianej w art. 23 i 24 Kodeksu cywilnego.”;

2) nakazania pozwanej, aby ww. przeprosiny zostały zamieszczone jako tekst nagłówkowy, czcionka (...)N. R., rozmiar 12 punktów, tekst w pogrubionej ramce stanowiącej prostokąt na białym tle bez dokonywania jakiegokolwiek innej specyfikacji, tak obramowania ramki, jak również wskazanego tekstu; 3) upoważnienia powódki, w przypadku niezastosowania się przez pozwaną do obowiązku przeprosin w sposób wyżej wymieniony, do zastępczego wykonania, przez dwukrotne zamieszczenie tekstu przeprosin pozwanej na łamach gazet: (...), Gazeta (...) - wydanie lokalne, na koszt pozwanej; 3) zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki kwoty 1.000.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną przez powódkę krzywdę; 4) zasądzenia od pozwanej na rzecz Fundacji (...) kwoty pieniężnej według uznania Sądu.

Zdaniem powódki pozwana miała dopuścić się naruszenia jej dóbr osobistych w treści tekstów postanowień: z dnia 8 maja 2014 r. w sprawie IC 106/14, z dnia 6 maja 2014 r.

w sprawie IC 301/14, z dnia 5 maja 2014 r. w sprawie IC 396/14 - wydanych przez pozwaną jako sędziego Sądu Okręgowego w Krakowie oraz przez rodzaj zawartych w tych postanowieniach rozstrzygnięć.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając brak legitymacji biernej, nienaruszenie dóbr osobistych powódki oraz brak bezprawności ewentualnych naruszeń.

Wyrokiem z dnia 24 marca 2016 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo i przyznał ustanowionemu dla powódki z urzędu adwokatowi wynagrodzenie w kwocie 7560 zł powiększonej o stawkę podatku od towarów i usług.

Sąd Okręgowy ustalił, że: postanowieniem z dnia 5 maja 2014 r., sygn. akt IC 396/14, Sąd Okręgowy w Krakowie w osobie SSO E. B. w sprawie z powództwa A. S. przeciwko A. Ł. o naruszenie dóbr osobistych, zwolnił powódkę od opłaty od pozwu ponad kwotę 30 zł, oddalił wnioski powódki o zwolnienie od kosztów sądowych w pozostałym zakresie oraz wniosków o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Uzasadnienie tego postanowienia zawierało przedstawienie roszczenia pozwu wraz z opisem podanej przez powódkę podstawy faktycznej roszczenia, przedstawienie wniosku o zwolnienie od kosztów oraz rozważania, w których powołano się na treść przepisów art. 101 ust. 1 i 2, art. 102 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, art. 117 k.p.c.

i dokonano ich wykładni z przytoczeniem także stanowisk Sądu Najwyższego oraz w świetle tych przepisów rozstrzygnięcia wniosków powódki. Bezpośrednie odniesienie się do sytuacji powódki nastąpiło w stwierdzeniach (str. 3 postanowienia z uzasadnieniem), że powódka jest osobą młodą, zdolną do pracy, czemu nie przeczy fakt bycia studentką; że fakt studiowania nie pozbawia powódkę całkowicie możliwości zarobkowania, skoro może ona chociażby podjąć się dorywczej pracy w weekendy; że powódka ma realny wpływ na swoją sytuację materialną; że sytuacja powódki jest kwestią jej wyboru i dalej (str. 5 postanowienia

z uzasadnieniem), że powódka nie jest osobą nieporadną. Postanowieniem z dnia 6 maja 2014 r., sygn. akt IC 301/14, Sąd Okręgowy w Krakowie w osobie SSO E. B.

w sprawie z powództwa A. S. przeciwko T. K. o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 3.000.000 zł oddalił wnioski powódki o zwolnienie od kosztów sądowych i o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Uzasadnienie do tego postanowienia zawierało przedstawienie roszczenia pozwu wraz z opisem podanej przez powódkę podstawy faktycznej roszczenia, przedstawienie wniosku o zwolnienie od kosztów oraz rozważania,

w których powołano się na treść przepisów art. 109 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych

w sprawach cywilnych, art. 117§5 k.p.c. i dokonano ich wykładni z przytoczeniem także stanowisk Sądu Najwyższego oraz w świetle tych przepisów rozstrzygnięcia wniosków powódki. Bezpośrednie odniesienie się do sytuacji powódki nastąpiło w stwierdzeniach (str. 4 postanowienia z uzasadnieniem), że: powódka jest stroną w wielu sprawach prowadzonych przed tut. Sądem, których finał bynajmniej nie był korzystny dla powódki, a w których powódka również składała wnioski o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika; że powódka do podanych w pozwie twierdzeń nie powołała żadnych okoliczności towarzyszących wskazanym zdarzeniom, tak aby tworzyły one logiczny ciąg zdarzeń, logiczny związek z postawionymi zarzutami; że żądanie jest absurdalne

i niedorzeczne i dalej (str. 5 postanowienia z uzasadnieniem), że ustanowienie dla powódki pełnomocnika z urzędu stanowiłoby nieracjonalne wydatkowanie środków publicznych. Postanowieniem z dnia 8 maja 2014 r., sygn. akt IC 106/14, Sąd Okręgowy w Krakowie

w osobie SSOE. B. w sprawie z powództwa A. S. przeciwko A. A. oddalił wnioski powódki o zwolnienie od kosztów sądowych

i o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Uzasadnienie do tego postanowienia zawierało przedstawienie: wywodów pozwu, wniosku o zwolnienie od kosztów, okoliczności ustalonych z urzędu oraz rozważania, w których powołano się na treść przepisów art. 109 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, art. 117 §5 k.p.c. i dokonano ich wykładni z przytoczeniem także stanowisk Sądu Najwyższego oraz w świetle tych przepisów rozstrzygnięcia wniosków powódki. Bezpośrednie odniesienie się do sytuacji powódki nastąpiło w stwierdzeniach (str. 3 postanowienia z uzasadnieniem), że: powódka jest stroną

w wielu sprawach prowadzonych przed tut. Sądem, których finał bynajmniej nie był korzystny dla powódki, a w których powódka również składała wnioski o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika; powódka nie określiła żądania pozwu, to jest czego się domaga w sytuacji uwzględnienia powództwa; podniesione przez powódkę zarzuty nie pozostają w związku z zarządzeniem, które stanowić miało podstawę faktyczną pozwu; brak jest podstaw do przyjęcia zasadności skargi powódki; powódka nie wskazała nawet, jaką ewentualnie szkodę poniosła w związku z przewlekłym jej zdaniem postępowaniem; z żądania pozwu wynika oczywista niezasadność powództwa; ustanowienie dla powódki pełnomocnika z urzędu stanowiłoby nieracjonalne wydatkowanie środków publicznych. Uzasadnienie nie zawierało stwierdzeń o nieporadności powódki, nieznanomości przez nią prawa. Od 1 stycznia 2013 r. do 31 maja 2015 r. przed Sądem Okręgowym

w K. powódka zainicjowała 91 postępowań C, w tym w 67 sprawach pozew zwrócono, w 3 sprawach pozew odrzucono, w 2 sprawach powództwo oddalono, 1 sprawę przekazano według właściwości, 18 spraw było w toku. Co do wniosków o zwolnienie od kosztów sądowych i o ustanowienie pełnomocnika z urzędu: w 54 sprawach wnioski oddalono, w 6 sprawach wnioski uwzględniono, w 22 sprawach wnioski zwrócono, w 3 sprawach rozpoznanie wniosków było w toku, w 4 sprawach zwolniono powódkę od kosztów i oddalono wnioski o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, w 1 sprawie zwolniono powódkę w części od kosztów i uwzględniono wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, w 1 sprawie zwolniono powódkę w części od kosztów sądowych i uwzględniono wniosek

o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. W tym samym czasie powódka zainicjowała 7 postępowań (...) o zwolnienie od kosztów sądowych lub ustanowienie pełnomocnika,

w których wnioski oddalono.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego

w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy stwierdził brak podstaw do uwzględnienia powództwa w świetle przepisów art. 24 k.c. w zw. z art. 23 k.c. oraz art. 448 k.c. W ocenie Sądu zarzucane pozwanej wypowiedzi poczynione w wydanych postanowieniach dotyczyły faktów i miały charakter wartościujący. Powinnością pozwanej jako sędziego było rozpoznanie wniosków powódki o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie profesjonalnego pełnomocnika z urzędu. Kwestionowane teksty uzasadnień zawierały tematykę konieczną z uwagi na regulacje wymienionych w nich przepisów. Użyte słowa, sformułowania i wyrażenia, tak w ujęciu indywidualnych zdań, wyrażań, jak i całego przekazu nie naruszały dóbr osobistych powódki. Teksty nie miały w zamierzeniu poniżenia powódki, lecz były realizacją obowiązku ustawowego pozwanej. Zdaniem Sądu Okręgowego powódka nie uzasadniła przekonująco związku konkretnych treści postanowień

z wymienionymi w pozwie dobrami osobistymi, które miały zostać naruszone. Sąd pierwszej instancji wskazał również, że określenie żądania pozwu w jednym ze spornych postanowień mianem absurdalności, niedorzeczności było adekwatnym określeniem na stwierdzenie ich bezzasadności oraz stanowiło wyraz solenności i kategoryczności dokonanej oceny roszczenia.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o wynagrodzeniu adwokata z urzędu wskazano §19, §6 pkt 7, §11 ust. 1 pkt 2 w zw. z §2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Wyrok powyższy zaskarżyła w całości apelacją powódka, wnosząc o jego zmianę poprzez: 1) zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty jednego miliona złotych tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną przez powódkę krzywdę, 2) zasądzenie od pozwanej na wskazany przez powódkę cel społeczny - na rzecz Fundacji (...) (...)KRS: (...) odpowiedniej wg uznania Sądu kwoty pieniężnej, 3) udzielenie przez Sąd Apelacyjny ochrony przed działaniami pozwanej, która dopuściła się kwalifikowanego naruszenia przynależnych powódce dóbr osobistych wskazanych w pozwie

i dalszych pismach procesowych oraz dopełnienie przez pozwaną czynności potrzebnej do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powódki poprzez nakazanie pozwanej zamieszczenia na swój koszt w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się wyroku

w niniejszej sprawie przeprosin odpowiedniej treści na łamach gazety (...).

Apelująca zarzuciła naruszenie: 1) art. 24 k.c. w zw. z art. 23 i art. 448 k.c., przez błędną ich wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie poprzez uznanie, że

w okolicznościach faktycznych sprawy objętej postanowieniem Sądu Okręgowego

w K. Wydział I Cywilny z dnia 5 maja 2014 r. pod sygn. akt I C 396/14 nie aktualizują się wszystkie konieczne przesłanki skutkujące ustaleniem odpowiedzialności pozwanej za naruszenie dóbr osobistych powódki w postaci braku możliwości skutecznej ochrony dóbr osobistych w zakresie wolności, bezpieczeństwa socjalnego, prawa dostępu do edukacji, jak również prawa do założenia rodziny i prawa do informacji; 2) art. 24 k.c. w zw. z art. 23 k.c.

i art. 448 k.c., przez błędną ich wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie poprzez uznanie, że w okolicznościach faktycznych sprawy objętej postanowieniem Sądu Okręgowego w Krakowie Wydział I Cywilny z dnia 6 maja 2014 r. pod sygn. akt I C 301/14 nie aktualizują się wszystkie konieczne przesłanki skutkujące ustaleniem odpowiedzialności pozwanej za naruszenie dóbr osobistych powódki w postaci uniemożliwienia powódce poszukiwania ochrony prawnej przed naruszeniem jej dóbr osobistych w szczególności zdrowia, życia, godności, wolności, intymności, dobrego imienia, wiarygodności i szacunku; 3) art. 24 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 448 k.c., przez błędną ich wykładnię,

a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie poprzez uznanie, że w okolicznościach faktycznych sprawy objętej postanowieniem Sądu Okręgowego w Krakowie Wydział I Cywilny z dnia 8 maja 2014 r. pod sygn. akt I C 106/14 nie aktualizują się wszystkie konieczne przesłanki skutkujące ustaleniem odpowiedzialności pozwanej za naruszenie dóbr osobistych powódki w postaci uniemożliwienia powódce szukania ochrony prawnej przed naruszeniem prawa do założenia rodziny, prawa do sądu oraz prawa do informacji; 4) art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., przez ich wadliwe zastosowanie w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy, poprzez błędne przyjęcie, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do ustalenia naruszenia przez pozwaną dóbr osobistych powódki; 5) art. 233 k.p.c., poprzez błędną ocenę materiału dowodowego i finalne ustalenie, że brak jest podstaw do uwzględnienia roszczeń powódki; 6) art. 328 §2 k.p.c. przez naruszenie zasady uzasadniania wyroków uniemożliwiające weryfikację jego rozstrzygnięcia poprzez zaniechanie ustosunkowania się co do wszystkich zarzutów podniesionych w treści pozwu i dalszych pism procesowych.

Skarżąca zakwestionowała także brak zasądzenia na rzecz adwokata działającego

z urzędu kosztów zastępstwa adwokackiego za pierwszą instancję w wysokości 150% stawki minimalnej, z uwagi na znacznie większy nakład pracy pełnomocnika podyktowany: koniecznością czterokrotnego wielodniowego ręcznego przepisywania w czytelni sądowej pism powódki z dnia 27 maja 2014 r., 11 grudnia 2014 r., 8 października 2015 r. oraz 14 stycznia 2016 r. celem późniejszego przepisania ich na zarządzenie Sądu pismem maszynowym; obszerność zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego obejmującego dołączone akta związkowe; czynności podjęte w sprawie obejmujące konieczność kilkunastokrotnego zapoznawania się z aktami sądowymi.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Okręgowy prawidłowo,

z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny.

Podniesione w apelacji zarzuty natury procesowej nie mogły odnieść zamierzonego skutku. Przede wszystkim zauważyć należy, iż z uwagi na wiążący charakter zarzutu naruszenia prawa procesowego, winien być on sformułowany precyzyjnie, a to celem uniknięcia wyjścia poza jego ramy. Wymogu tego zarzuty postawione w apelacji nie spełniają. Szczególnie widoczne jest to w przypadku powołania się na obrazę art. 233 k.p.c. Pomijając nawet, że skarżąca nie precyzuje, której konkretnie jednostki redakcyjnej (paragrafu) jej zarzut dotyczy, zauważyć należy, iż w uzasadnieniu apelacji brak jest wskazania, w którym miejscu dokonana przez Sąd Okręgowy ocena materiału dowodowego jest dowolna. Przypomnieć trzeba, że zgodnie z utrwalonymi w tej mierze poglądami doktryny i judykatury skuteczne podniesienie zarzutu obrazy przepisu art. 233 §1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2009 r., II PK 261/08). Jeśli sądowi nie można wytknąć błędnego z punktu widzenia logiki i doświadczenia życiowego rozumowania, nie dochodzi do obrazy powoływanego przepisu, nawet jeśli z dowodu można wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd. W rozpoznawanej sprawie Sąd pierwszej instancji dokonał analizy zaoferowanych przez strony procesu dowodów, zaś apelacji nie udało się wykazać nielogicznego czy sprzecznego z zasadami doświadczenia życiowego wnioskowania przy ich ocenie. Co więcej, skarżąca nie wskazuje nawet, które konkretnie dowody miały zostać ocenione nieprawidłowo i w czym upatruje dowolności oceny.

Całkowicie niezrozumiały wydaje się z kolei zarzut naruszenia art. 217 k.p.c. w zw.

z art. 227 k.p.c. Apelująca nie zakwestionowała bowiem bezzasadnego oddalenia jej wniosku dowodowego zgłoszonego na okoliczność mającą istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, lecz ocenę dowodów, co zresztą było przedmiotem innego, omówionego wyżej, zarzutu apelacji.

Nie sposób również podzielić zarzutu obrazy art. 328 §2 k.p.c. Po pierwsze, uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wszelkie wymogi konstrukcyjne wskazane

w powoływanym przepisie. Po wtóre, również w tym wypadku skarżąca nie precyzuje, do których konkretnie zarzutów podniesionych w treści pozwu czy dalszych pismach procesowych Sąd pierwszej instancji nie odniósł się. Z uzasadnienia apelacji można wprawdzie domyślić się, iż chodzi tu o szereg orzeczeń wydanych z udziałem pozwanej w sprawach, w których stroną była powódka, lecz okoliczność ta pozostaje bez znaczenia dla zasadności podniesionego zarzutu. Przede wszystkim pamiętać trzeba, że Sądy obu instancji związane są zakreśloną przez stronę powodową podstawą faktyczną żądania, w której nie mieściły się przywoływane postanowienia czy zarządzenia. Ponadto apelująca nie wskazuje, które fragmenty przytoczonych dokumentów miałyby świadczyć o negatywnym stosunku pozwanej do jej osoby, a nadto związku między wydanymi postanowieniami i zarządzeniami a przedmiotem rozpoznawanej aktualnie sprawy. Sam fakt wydania niekorzystnego rozstrzygnięcia, a nawet znacznej liczby rozstrzygnięć, o ile odpowiadają one prawu, nie świadczy o negatywnym stosunku sędziego do strony postępowania. Nie można zapominać przy tym, że w znakomitej części podlegają one kontroli instancyjnej.

Sąd Okręgowy nie dopuścił się również obrazy prawa materialnego.

W pierwszej kolejności zgodzić należy się z tym, że nie jest wyłączona możliwość przypisania sędziemu odpowiedzialności cywilnej za bezprawne naruszenie dóbr osobistych w toku dokonywanych przez niego czynności jurysdykcyjnych (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2012 r., I CSK 177/12).

Powódka powoływała się na trzy zdarzenia, które miały doprowadzić do naruszenia jej dóbr osobistych.

W uzasadnieniu postanowienia z dnia 8 maja 2014 r. w sprawie IC 106/14 pozwana zawarła sformułowanie, że „powódka była i jest stroną w wielu sprawach prowadzonych przed tut. Sądem, których finał bynajmniej nie był korzystny dla powódki”. Zdaniem skarżącej konstatacja ta świadczyć miała o negatywnym nastawieniu pozwanej względem powódki. Podzielić należy jednak przekonanie Sądu pierwszej instancji, że w tym wypadku nie może być mowy o naruszeniu jakiegokolwiek dobra osobistego. Po pierwsze, okoliczność udziału powódki w znacznej

liczbie postępowań sądowych wydaje się bezsporny, o czym zresztą świadczą podawane przez skarżącą sygnatury akt spraw, w których wydano niekorzystne dla niej rozstrzygnięcia. Po drugie, kwestionowana wypowiedź stanowiła fragment uzasadnienia orzeczenia, w którym rozważana była potrzeba ustanowienia dla powódki profesjonalnego pełnomocnika z urzędu. Po trzecie wreszcie, trudno pozostając w zgodzie z zasadami doświadczenia życiowego przyjąć, że użycie powyższego sformułowania o całkowicie neutralnym wydźwięku, mogło godzić w spokój powódki, jej godność czy dobre imię.

Podobnie ocenić należało zawartą w postanowieniu z dnia 5 maja 2014 r. w sprawie IC 396/14 uwagę o możliwości podjęcia przez powódkę dorywczej pracy w weekendy. Konstatacja ta stanowiła element kompleksowej oceny zdolności powódki do ponoszenia kosztów sądowych w zainicjowanym procesie. Ocena ta ma charakter zobiektywizowany

i trudno doszukać się w niej jakichkolwiek nieuzasadnionych przytoczonymi okolicznościami negatywnych odniesień do zachowania skarżącej. Uwagę o możliwości podjęcia pracy odczytywać należy przy tym wyłącznie w kontekście złożonego wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, a nie ogólnej sytuacji życiowej powódki.

Przechodząc wreszcie do kwestionowanego fragmentu uzasadnienia postanowienia

z dnia 6 maja 2014 r. w sprawie IC 301/14, zauważyć na wstępie wypada, iż co do zasady zarzucenie innej osobie, że formułuje swoje żądania w sposób absurdalny i niedorzeczny może naruszać jej godność, rozumianą jako wyobrażenie o własnej wartości.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy zachowania tego nie sposób uznać jednak za bezprawne. Zauważyć wypada, że – podobnie jak w poprzednich wypadkach – inkryminowana wypowiedź stanowiła fragment uzasadnienia postanowienia o oddaleniu wniosków powódki o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Co istotne, Sąd wydając tego rodzaju rozstrzygnięcie, powołał się na przepisy art. 109 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz. U. z 2016, poz. 623) oraz art. 117 §5 k.p.c., wskazując na oczywistą bezzasadność dochodzonego roszczenia. W tej sytuacji użycie nawet niezbyt fortunnego sformułowania ocennego dla podkreślenia oczywistości bezzasadności żądania mieściło się

w dopuszczalnych granicach wyznaczonych przez obowiązek rzetelnego rozpoznania przez sąd wniosku o zwolnienie od kosztów i ustanowienie profesjonalnego pełnomocnika z urzędu. Podkreślenia w tym miejscu wymaga również, iż autor uzasadnienia określił „absurdalna”

i „niedorzeczna” nie odniósł wprost do samego żądania lecz do wysokości dochodzonej kwoty (k. 125).

Nie sposób w ocenie Sądu Apelacyjnego przyjąć również, aby do naruszenia dóbr osobistych powódki dojść miało na skutek samego tylko nieuwzględnienia jej wniosków

o zwolnienie od kosztów sądowych czy ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Zdaniem skarżącej takie działania miały ograniczać jej prawo do sądu. Tymczasem zgodnie

z dominującym aktualnie w orzecznictwie poglądem, który należy podzielić, prawo do sądu nie stanowi dobra osobistego w rozumieniu art. 23 k.c. (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2010 r., II CSK 640/09, OSNC-ZD 2011/A/4). Nie ma także żadnych podstaw do przyjęcia, aby rozstrzygnięcia te godziły w jakiegokolwiek inne prawem chronione dobro osobiste powódki. Niezależnie od tego zauważyć wypada, że w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie nie sposób przyjąć, że kwestionowane orzeczenia wydane zostały niezgodnie z prawem.

W konkluzji powyższych rozważań Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że zarzuty obrazy prawa materialnego w postaci przepisów art. 23 k.c., art. 24 k.c.,

a w konsekwencji art. 448 k.c. okazały się nieuzasadnione.

Sąd odwoławczy nie znalazł również podstaw do zakwestionowania rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji w przedmiocie wynagrodzenia dla ustanowionego z urzędu do zastępowania powódki adwokata. W dacie wnoszenia pozwu obowiązywało rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461). Zgodnie z jego §2 ust. 1, przy ustalaniu wynagrodzenia dla adwokata

należało wziąć pod uwagę zarówno niezbędny nakład pracy adwokata, a także charakter sprawy i wkład pracy adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Zauważyć przy tym należy, iż ustawodawca zróżnicował wysokość stawek minimalnych w zależności od charakteru sprawy oraz wartości przedmiotu sporu, przewidując niejako z góry nakład pracy pełnomocnika i stopień zawilosci sprawy. Rozpoznawana sprawa z całą pewnością nie miała charakteru zawilego. Nie można też zgodzić się z autorem apelacji, że konieczność przepisania pism procesowych powódki oraz zapoznania się z aktami związkowymi w sposób istotny wpłynęła na nakład pracy pełnomocnika. Po pierwsze, przy aktualnych możliwościach technicznych nie ma potrzeby uprzedniego ręcznego przepisywania pism w czytelni sądowej w celu ich późniejszego przepisania pismem maszynowym. Po drugie, liczba tych pism oraz ich objętość nie była znaczna. Po trzecie, nie wydaje się, aby konieczność zapoznania się z aktami związkowymi, pomijając ich obszerność, li tylko pod kątem zapadłych w nich rozstrzygnięć wпадkowych była istotnie pracochłonna. Po czwarte, wątpliwą wydaje się konieczność kilkunastokrotnego zapoznawania się z aktami sprawy, abstrahując nawet od ich nikłej objętości. W powyższych okolicznościach nie sposób wynagrodzenia w wysokości 7560 zł netto nie uznać za godziwe i odpowiadające nakładowi pracy pełnomocnika.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O wynagrodzeniu ustanowionego dla powódki z urzędu pełnomocnika orzeczono na podst. art. 29 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (t. jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 1999) oraz §8 pkt 6 §14 ust. 1 pkt 2 w zw. z §16 ust. 1 pkt 2 i §4 ust. 1 i 3 obowiązującego w dacie wnoszenia apelacji rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 r., poz. 1801). Także w tym wypadku okoliczności przewidziane w §4 ust. 2 ww. rozporządzenia nie uzasadniały wyjścia ponad połowę opłaty maksymalnej wynagrodzenia. Nakład pracy pełnomocnika ograniczył się do sporządzenia apelacji i udziału w rozprawie apelacyjnej, zaś sama sprawa – jak zauważono już wcześniej - nie miała charakteru skomplikowanego.

SSA Marek Boniecki SSA Andrzej Szewczyk SSA Elżbieta Uznańska